

TEZA:

Z obowiązku znajomości przez radcę prawnego przepisów prawa (w tym w szczególności przepisów ustawy o radcach prawnych) oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego nie można wyprowadzać generalnie - abstrakcyjnego wniosku że każde naruszenie przez radcę prawnego obowiązujących go norm prawnych lub etycznych może przybrać wyłącznie postać winy umyślnej (choćby w zamiarze ewentualny). W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego taka argumentacja nie może się ostać, prowadziłaby bowiem do z gruntu błędnego wniosku, wyłączającego a priori możliwość popełnienia deliktów dyscyplinarnych przez radców prawnych z winy nieumyślnej, co z kolei pozostawałoby w sprzeczności z obowiązującymi regułami odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych.

WO - 108/22

ORZECZENIE

z dnia 11 października 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Joanna Pilewska /sprawozdawca/
SWSD Arkadiusz Sawala

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Dariusza Drozdowskiego
po rozpoznaniu w dniu 11 października 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego A. J. W.

nr wpisu (...)

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 62 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania oskarżyciela - Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt D 215/21

orzeka:

- I. uchyła punkt 1. zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt D 215/21 i w tym zakresie umarza postępowanie na podstawie art. 74¹ ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 KPK, w zw. z art. 414 § 1 KPK w zw. z art. 437 § 2 KPK,
- II. w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,
- III. kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał odwołanie oskarżyciela, Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego [ZRD] za niezasadne, dostrzegając jednocześnie, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [OSD] - w prawidłowo ustalonym przez siebie stanie faktycznym sprawy - dopuścił się obrazy przepisów art. 1 § 2 KK w zw. z art. 74¹ pkt 2) ustawy o radcach prawnych [Ustawa] oraz art. 17 § 1 pkt 3) KPK w zw. z art. 414 § 1 KPK w zw. z art. 437 § 2 KPK i w zw. z art. 74¹ pkt 1 Ustawy, poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało koniecznością uchylecia rozstrzygnięcia uniewinniającego Obwinioną oraz umorzenia niniejszego postępowania, a to z następujących powodów:

W dniu 6 kwietnia 2022 r. OSD wydał orzeczenie w sprawie o sygn. akt D 215/21, na mocy którego uniewinnił radczynię prawną A. J. W. [Obwiniona] - obwinioną o to, że: od dnia 16 marca 2021 roku zaniechała współpracy z organami samorządu radców prawnych poprzez dostarczenie dokumentów potwierdzających wykonanie obowiązku doskonalenia zawodowego w cyklu szkoleniowym 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r., tj. w sprawie popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 62 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego - to jest od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 Ustawy w zw. z art. 62 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego [KERP]. Orzekł także, że koszty postępowania przed OSD ponosi Okręgowa Izba Radców Prawnych [OIRP].

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, OSD przytoczył, za ZRD, następujące uzasadnienie postawionych Obwinionej zarzutów: Obwiniona zaniechała obowiązku współpracy z organami OIRP w zakresie dotyczącym pełnego wyjaśnienia kwestii uzyskania punktów szkoleniowych, co z kolei niepotrzebnie angażowało ZRD do wyjaśniania nieskomplikowanej sprawy i prowadzenia

postępowania dyscyplinarnego. Gdyby bowiem Obwiniona w wyznaczonym terminie dostarczyła wymagane od niej dokumenty zbędne byłoby zaangażowanie sił i środków, nadto dochowałaby standardu określonego w art. 62 KERP, to jest obowiązku współpracy z organami samorządu zawodowego.

W ocenie OSD postawiony Obwinionej zarzut powinien być sformułowany precyzyjniej poprzez wyraźne wskazanie, iż zarzucane Obwinionej zaniechanie współpracy z organami samorządu polegało na niedostarczeniu określonych dokumentów w wyznaczonym przez Dziekana Rady OIRP terminie, i dostarczeniu ich dopiero po upływie

sześciu miesięcy, podczas czynności końcowego zapoznania się Obwinionej z aktami prowadzonego w jej sprawie dochodzenia o sygn. akt RD 234/21. W taki właśnie sposób - zdaniem OSD - należy interpretować postawiony Obwinionej zarzut.

OSD uznał, iż z ustaleń ZRD, jak i wyjaśnień Obwinionej wynika tożsamy stan faktyczny - który OSD uznał za udowodniony - iż Obwiniona, po wyprowadzeniu się z mieszkania przy ul. (...) , nie dopełniła obowiązku niezwłocznego zgłoszenia nowego adresu do korespondencji do OIRP, a w konsekwencji nie odebrała w terminie zaadresowanego na nieaktualny adres pisma Dziekana z 10 lutego 2021 r. i nie zareagowała na nie, co z kolei spowodowało wszczęcie i prowadzenie dochodzenia przez ZRD w sprawie nie zrealizowania obowiązku szkoleniowego przez Obwinioną.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego, OSD jednoznacznie stwierdził, że skoro Obwiniona nie usprawiedliwiła w żaden sposób niedopełnienia opisanego powyższego obowiązku aktualizacji zgłoszonego samorządowi adresu do doręczeń, to ponosi ona winę za to, że w rezultacie nie odebrała przedmiotowego pisma Dziekana z 10 lutego 2021 r. i nie zareagowała na nie w terminie, lecz dopiero po sześciu miesiącach. Można zatem stwierdzić, że w tym okresie Obwiniona nie współdziałała należycie z organami Samorządu.

Jednocześnie, OSD powołał się na przepis art. 1 § 2 KK w zw. art. 74¹ uznając, że zarzucany Obwinionej czyn nie stanowi deliktu dyscyplinarnego z uwagi na jego znikoma społecznie szkodliwość, wskazując na stanowisko doktryny, gdzie podkreśla się, że aby dany czyn stanowił przestępstwo (delikt dyscyplinarny), musi on być karygodny, to jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. Na tym tle OSD uznał, iż brak współpracy z organami Samorządu bywa karygodny, jeżeli jest wynikiem umyślnego działania radcy prawnego, celowego i świadomego lekceważenia tego obowiązku, do czego jednak w niniejszej sprawie nie doszło. Tymczasem, oceniając okoliczności sprawy, w szczególności fakt, iż Obwiniona nie zareagowała w terminie na pismo Dziekana z dnia 10 lutego 2021 r. nie dlatego, że je zlekceważyła, lecz dlatego,

że go nie odebrała po tym, jak wyprowadziła się z mieszkania pod adresem, na jaki pismo to zostało wysłane, oraz to, że czynności przeprowadzone w ramach dochodzenia o sygn. RD 234/21 nie stanowiły nadmiernego obciążenia dla organów OIRP, należało uznać, iż zarzucany Obwinionej delikt nie jest społecznie szkodliwy, w konsekwencji czego należało Obwinioną uniewinnić.

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył oskarżyciel - ZRD, zarzucając *wydanemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia* mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że brak współpracy Obwinionej z organami samorządu nie jest wynikiem umyślnego działania, celowego i świadomego lekceważenia tego obowiązku, a które to ustalenie spowodowało w konsekwencji błędne przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez Obwinioną deliktu dyscyplinarnego jest znikomy. Na tej podstawie, w oparciu o art. 427 § 1KPK oraz art. 437 § 1 i § 2 KPK w zw. z art. 454 § 1KPK w zw. z art. 74¹ pkt 2 Ustawy, ZRD wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do OSD do ponownego rozpoznania.

W ocenie ZRD, OSD błędnie przyjął, iż brak współpracy z samorządem nie jest działaniem umyślnym, a to z uwagi na przepis art. 9 § 1 KK w zw. z art. 74¹ pkt 2 Ustawy, w myśl którego delikt dyscyplinarny jest popełniony umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia (zamiar bezpośredni), to jest chce go popełnić, albo, przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny). Zdaniem ZRD, Obwiniona działała w niniejszej sprawie z zamiarem ewentualnym, albowiem zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, wykonywanym w oparciu o obowiązujące przepisy, nadto w jego istotę jest wkomponowany element znajomości przepisów, w tym przepisów samej Ustawy, która konstytuuje ramy działania samorządu zawodowego i obowiązki jego członków. Na tej podstawie ZRD wywiódł, iż Obwiniona musiała godzić się, a więc działać z zamiarem ewentualnym, iż nie dokonanie przez nią zmiany adresu do korespondencji spowoduje przesyłanie przez organy samorządu korespondencji na ten adres, ze skutkiem doręczenia w przypadku nie odebrania korespondencji, a to z kolei może przełożyć się - na co Obwiniona się godzi - na zaniechanie obowiązków radcy prawnego, takich jak wskazane w art. 62 KERP (tj. dostarczenia dokumentów, złożenia wyjaśnień, stawiennictwa na wezwanie). Nie można bowiem zakładać aby Obwiniona nie знаła treści art. 8 ust. 3 Ustawy, statuującego obowiązek niezwłocznego zawiadamiania Rady właściwej OIRP m.in. o zmianie adresu dla doręczeń, pod rygorem wysyłania tychże pism, ze skutkiem doręczenia na adres dla doręczeń znany Radzie właściwej OIRP. Dlatego ZRD nie może przyjąć, że nie odebranie przedmiotowej korespondencji wysłanej na niezaktualizowany adres - w obliczu istniejącej

normy art. 8 ust. 3 Ustawy - stanowiło okoliczność wyłączającą odpowiedzialność Obwinionej za brak należytej współpracy z organami samorządu, gdy tymczasem takie stanowisko przebija z zaskarżonego orzeczenia. ZRD stwierdza dalej, iż nie dokonanie przez Obwinioną niezwłocznej aktualizacji adresu do korespondencji nie jest okolicznością wyłączającą winę Obwinionej za brak współpracy spowodowanej nieodebraniem korespondencji, ale wręcz jest okolicznością obciążającą Obwinioną, wskazująca bowiem na jej świadome godzenie się na ewentualne nie wypełnianie obowiązków z art. 62 KERP wynikające z braku wiedzy o wezwaniu do wykonywania określonych obowiązków.

Z powyższych okoliczności ZRD wyprowadza wniosek iż Obwiniona swoim działaniem celowo i świadomie lekceważyła obowiązki z art. 62 KERP, godząc się na ich niezrealizowanie, poprzez nie posiadanie wiedzy o tym, że jest się wezwanym do wykonania określonych obowiązków na rzecz organów samorządu zawodowego, oraz że ZRD nie może godzić się na usprawiedliwianie postawy Obwinionej przez Sąd okolicznością nie zaktualizowania adresu do korespondencji, albowiem od radcy prawnego należy oczekiwać realizacji obowiązków wynikających z Ustawy, zaś samorząd, w tym OSD nie powinien poprzez swoje orzecznictwo dokonywać obniżenia standardów wyznaczonych przez Ustawę i KERP.

ZRD nie zgodził się również ze wskazaniem OSD, iż czynności przeprowadzone w ramach dochodzenia o sygn. RD 234/21 nie stanowiły nadmiernego obciążenia dla organów OIRP, wskazując, że każda sprawa prowadzona przez pion dyscyplinarny angażuje siły i środki: osobowe, rzeczowe i kapitałowe samorządu, zaś zajmując się przedmiotową sprawą ZRD nie zajmował się innymi sprawami dyscyplinarnymi, konkludując, iż wszyscy radcy prawni i aplikanci radcowscy okręgu (...) opłacający składki samorządowe dołożyli jakąś część tej składki tylko z tego powodu, że Obwiniona nie zaktualizowała swoich danych korespondencyjnych, a przez to nie dostarczyła przedmiotowych dokumentów w stosownym czasie, podkreślając przy tym, że realizacja obowiązków zaniechanych po stronie Obwinionej wymagała o wiele mniejszego zaangażowania sił i środków niż działania samorządu podejmowane wskutek zaniechania Obwinionej.

ZRD wskazał ponadto - choć tego nie wyeksplikował jako zarzutu w petitum swego Odwołania, iż OSD nie pochylił się nad wszystkimi przesłankami wskazanymi w art. 115 § 2 KK, które należy brać pod uwagę oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, takich jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, oraz waga naruszonych obowiązków - a przez to błędnie ustalił jego znikomość. W tym kontekście ZRD wskazał, że gdyby tylko wziąć pod uwagę rodzaj naruszonego dobra, które legło u podstaw sformułowania art. 62 KERP, tj współdziałania

członków samorządu radców prawnych z jego organami, które z kolei działają na rzecz dobra wspólnego, jakim jest samorząd, to widać wyraźnie, że to dobro zostało naruszone w stopniu o wiele wyższym niż znikomy. Zdaniem ZRD, oceniając wagę naruszonych obowiązków, tj. realizację art. 62 KERP, widać również, że nie można przyjąć znikomości ich naruszenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył, co następuje:

Ze stanowiskiem wyrażonym przez ZRD w odwołaniu z dnia 19 maja 2022 r. nie sposób jest się zgodzić z niżej wskazanymi powodami.

W pierwszej kolejności, po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż OSP prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Bezspornym elementem stanu faktycznego sprawy jest fakt, iż Obwiniona po wyprowadzeniu się z mieszkania przy ul. (...), nie dopełniła obowiązku niezwłocznego zgłoszenia Radzie OIRP nowego adresu do korespondencji do czego zobowiązywał ją wprost przepis art. 8 ust. 3 Ustawy. Bezsporna jest jednak również i ta okoliczność, że naruszenie przez Obwinioną obowiązku wynikającego z przepisu art. 8 ust. 3 Ustawy nie było przedmiotem postawionego Obwinionej w niniejszym postępowaniu zarzutu, który ZRD ograniczył jedynie do zaniechania współpracy z organami samorządu radców prawnych w zakresie dostarczenia dokumentów potwierdzających wykonanie obowiązku doskonalenia zawodowego w cyklu szkoleniowym 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r. (co wynika wprost zarówno z opisu zarzucanego czynu, jak jego kwalifikacji prawnej).

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia tezy stawianej przez ZRD, jakoby brak współpracy Obwinionej z organami samorządu miał być wynikiem jej umyślnego działania, oraz celowego i świadomego lekceważenia przez Obwinioną tego obowiązku wynikającego z art. 62 KERP. W szczególności nie sposób jest podzielić stanowiska ZRD, który tezę o umyślności działania Obwinionej opiera na przepisie art. 9 § 1 KK w zw. z art. 74¹ pkt 2 Ustawy - w myśl którego delikt dyscyplinarny jest popełniony umyślnie m.in. wówczas, gdy sprawca przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny) - błędnie wywodząc na jego podstawie, jakoby Obwiniona miała umyślnie dopuścić się zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego, działając w zamiarze ewentualnym. Przeprowadzając powyższy wywód RZD dokonał błędnej subsumpcji, polegającej na tym, że pod normę wynikającą z przepisów art. 9 § 1 KK w zw. z art. 74¹ pkt 2 Ustawy ZRD podstawiał delikt dyscyplinarny, którego w niniejszym postępowaniu nie zarzucono Obwinionej, tj. delikt polegający na niedopełnieniu obowiązku niezwłocznej aktualizacji adresu do doręczeń

przewidzianego w art. 8 ust. 3 Ustawy, gdy tymczasem o umyślnym popełnieniu przez Obwinioną, w zamiarze ewentualnym, faktycznie zarzuconego jej w niniejszym postępowaniu deliktu dyscyplinarnego można byłoby mówić tylko wówczas gdyby z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż Obwiniona - przewidywała możliwość zaniechania współpracy z organami samorządu radców prawnych w zakresie dostarczenia dokumentów potwierdzających wykonanie obowiązku doskonalenia zawodowego w cyklu szkoleniowym 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r., i na takie zaniechanie współpracy wprost godziła się. Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyprowadzenie tak daleko posuniętego wniosku.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela również argumentacji ZRD, który z faktu, iż zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, wykonywanym w oparciu o obowiązujące przepisy, i w którego istotę wkomponowany jest element znajomości przepisów, w tym przepisów samej Ustawy (konstytuującej ramy działania samorządu zawodowego i obowiązki jego członków), wyprowadza wniosek, iż naruszenie przez Obwinioną art. 62 KERP spowodowane niezaktualizowaniem adresu do doręczeń niezwłocznie po przeprowadzce mogło nastąpić wyłącznie z winy umyślnej (w zamiarze ewentualnym), o której to postaci winy przesądza zdaniem ZRD fakt, iż Obwiniona, jako radczynie prawna, obowiązana jest znać treść art. 8 ust. 3 Ustawy. Należy bowiem rozróżnić pomiędzy obowiązkiem znajomości prawa, w szczególności przepisów Ustawy, jakim co do zasady powinien wykazywać się radca prawny, a pojęciem winy rozumianym - najogólniej rzecz biorąc - jako subiektywny stosunek sprawcy (tu radcy prawnego) do popełnionego deliktu dyscyplinarnego. Taki delikt dyscyplinarny zawsze będzie wiązał się z naruszeniem tych, bądź innych przepisów prawa (w tym w szczególności przepisów Ustawy oraz KERP), które radca prawny z definicji wykonywanego zawodu obowiązany jest znać. Z postulatu znajomości przez radcę prawnego obowiązujących przepisów prawa (w tym w szczególności przepisów Ustawy oraz KERP) nie można jednak wyprowadzać generalnie- abstrakcyjnego wniosku (do którego de facto prowadzi przedstawione w Odwołaniu rozumowanie), jakoby każde naruszenie przez radcę prawnego obowiązujących go norm prawnych (w tym w szczególności przepisów Ustawy oraz KERP) mogło przybrać wyłącznie postać winy umyślnej (choćby w zamiarze ewentualny). W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego taka argumentacja nie może się ostać, prowadziłaby bowiem do z gruntu błędnego wniosku, wyłączającego a priori możliwość popełnienia deliktów dyscyplinarnych przez radców prawnych z winy nieumyślnej, co z kolei pozostawałoby w sprzeczności zobowiązującymi regułami odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych.

Nie ma przy tym racji ZRD konstatując, że nieodebranie przedmiotowej korespondencji wysłanej na niezaktualizowany adres Obwinionej stanowiło okoliczność wyłączającą zdaniem OSD odpowiedzialność Obwinionej za brak należytej współpracy z organami samorządu, albowiem, co wyraźnie wynika z zaskarżonego orzeczenia, okolicznością taką była stwierdzona przez OSD znikoma społeczna szkodliwość zarzucanego Obwinionej czynu.

Podobnie nie sposób jest zgodzić się z supozycją ZRD jakoby nie dokonanie przez Obwinioną niezwłocznej aktualizacji adresu do korespondencji zostało przez OSD potraktowane jako okoliczność wyłączająca winę Obwinionej za brak współpracy spowodowanej nieodebraniem korespondencji. Oceniając zarzucane Obwinionej zaniechanie współpracy z organami samorządu w zakresie dostarczenia dokumentów potwierdzających wykonanie obowiązku doskonalenia zawodowego OSD jednoznacznie stwierdził bowiem, iż Obwiniona w żaden sposób nie usprawiedliwiła niedopełnienia obowiązku zgłoszenia swojego nowego adresu do korespondencji, a co za tym idzie, że ponosi ona winę za skutek takiego stanu rzeczy, jakim było nieodebranie przedmiotowego pisma, oraz brak reakcji na nie w terminie, a tylko dopiero po sześciu miesiącach. OSD prawidłowo uznał również, że w tym okresie Obwiniona popełniła zarzucany jej czyn nienależycie współdziałając z organami Samorządu.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, prawidłowe - w stanie faktycznym niniejszej sprawy - było również uznanie przez OSD, że zarzucany Obwinionej czyn nie stanowi deliktu dyscyplinarnego z uwagi na jego znikomą społecznie szkodliwość, skutkujące uniewinnieniem Obwinionej na podstawie art. 1 § 2 KK w zw. art. 74¹ Ustawy. OSD nie naruszył przy tym przepisu art. 115 § 2 KK, który to przepis - co należy podkreślić - w sprawach dyscyplinarnych znajduje zastosowanie jedynie pomocniczo, w ramach analogii z systemu prawa, jako że przepis ten nie przynależy do przepisów zawartych w rozdziałach I-III Kodeksu karnego, które - z racji odesłania zawartego w art. 741 Ustawy - do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio. W tym kontekście, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, za przekonujące i wystarczające uznać należy rozważania OSD odnoszące się do braku karygodności zarzucanego Obwinionej czynu, jak również wnioskowanie OSD, iż czynności przeprowadzone w ramach dochodzenia o sygn. RD 234/21 nie stanowiły nadmiernego obciążenia dla organów OIRP. Trudno bowiem nie zauważyć, iż dochodzenia prowadzone w tzw. „sprawach punktowych” należą do stosunkowo prostych, zaś podejmowane w toku tychże dochodzeń czynności są nie tylko powtarzalne, ale również stosunkowo mało skomplikowane - zwłaszcza jeśli, tak jak w niniejszej sprawie, kończą się umorzeniem dochodzenia (jako że Obwiniona ostatecznie przedstawiła ZRD dowody wywiązania się przez nią z obowiązku szkoleniowego). W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, ocena

zarzucanego Obwinionej czynu także poprzez pryzmat przesłanek: naruszonego przez Obwinioną dobra (współpraca z organami Samorządu w tej konkretnej „sprawie punktowej”), rozmiaru wyrządzonej szkody (poniesione przez samorząd radcowski koszty umorzonego dochodzenia), oraz wagę naruszonych obowiązków (dopuszczenie do tego, że samorząd nie dysponował aktualnym adresem Obwinionej dla doręczeń) przemawia za uznaniem jego znikomej społecznej szkodliwości, zwłaszcza jeśli dodatkowo zważyć także obszernie wyjaśnione przez Obwinioną (zarówno pisemnie w odpowiedzi na wniosek o ukaranie, jak i ustnie na rozprawie odwoławczej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym) okoliczności popełnienia zarzucanego jej czynu (komplikacje w życiu osobistym spowodowane pożarem mieszkania oraz chorobą członków rodziny w czasie pandemii COVID-19), jak również postawę samej Obwinionej przed Sądem, która podkreślała, że zdaje sobie sprawę z zaniechania, jakiego się dopuściła, że sytuacja ta nastąpiła wyjątkowo w trudnej dla niej sytuacji osobistej, oraz że zobowiązuje się do dbałości o należyte wywiązywanie się z obowiązków współpracy z samorządem radcowskim w przyszłości.

Wobec tego, że w sprawie zachodzi negatywna przesłanka procesowa przewidziana w art. 17 § 1 pkt 3 KPK, rozstrzygnięcie OSD w punkcie 1. zaskarżonego orzeczenia polegające na uniewinnieniu Obwinionej uznać należy za nieprawidłowe, a to z uwagi na treść przepisów art. 74¹ Ustawy w zw. z art. 414 § 1 KPK w zw. z art. 437 § 2 KPK, które nakazują aby w takim wypadku postępowanie umorzyć.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie Ustawy, w myśl którego w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony, zaś w pozostałych przypadkach koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.